

Eksploatacja gazu łupkowego wymaga specustawy

8 lipca 2011

Niepotwierdzone szacunki amerykańskich firm oceniają zasoby gazu łupkowego w Polsce na minimum 1,5 bln m sześciennych. Tylko czy jesteśmy przygotowani do wydobycia takiej ilości gazu?

Zanim w Polsce powstanie pierwszy odwiert gazu łupkowego na skalę przemysłową, trzeba zmienić przepisy – środowiskowe, geologiczne, wodne czy związane z wywłaszczaniem nieruchomości – informuje „Rzeczpospolita”.

Według Jacka Skorupskiego, autora raportów środowiskowych jeżeli gaz łupkowy potraktujemy jak inne inwestycje, to zaczną piętrzyć się trudności.

Trudności te wynikałyby głównie z tego, że na terenie większości rezerwatów, parków narodowych czy obszarów chronionych w Polsce obowiązuje zakaz wydobywania kopalin. Do tego dojdą kłopoty z obszarami Natura 2000.

Zmiany wymaga także prawo wodne, które regulowałoby proces związany z wydobyciem gazu z łupków, a konkretnie z wtłaczaniem wody z chemikaliami pod ziemię.

Kolejne ograniczenia wynikają z planów zagospodarowania przestrzennego. – Koniecznie trzeba zadbać o kwestie związane z wywłaszczeniem i dzierżawieniem nieruchomości – powiedział na łamach „Rzeczpospolitej” Marek Kryda z Instytutu Spraw Obywatelskich.

Według specjalistów zapytanych przez gazetę wszystkich zmian należałoby by dokonać za pomocą specustawy.

– Jeśli nie powstanie specustawa, to sprawa wydobycia gazu łupkowego może okazać się opowieścią typu science fiction, a

nie wielką szansą dla polskiej gospodarki – napisał na łamach „Rz” Marek Kobyłański.

Na podstawie: Rzeczpospolita

Źródło: Ekologia.pl